

Nitto ATP Finals 2021. Wygrana Ruuda, Djoković w półfinale, dziś gra Hurkacz

maciej · 18 listopada, 2021



W turnieju Nitto ATP Finals 2021 rozgrywanym w hali Pala Alpitour w Turynie drugą kolejkę spotkań grupowych rozgrywali zawodnicy Grupy Zielonej w grze pojedynczej oraz pary Grupy Czerwonej w grze podwójnej. Awans do półfinału zapewnił sobie lider rankingu ATP, turniejowa „jedyńka” Serb Novak Djoković. W wieczornym meczu wygrał Norweg Casper Ruud. Z turnieju wycofał się Grek Stefanos Tsitsipas (4). Dzisiaj z Alexandrem Zverevem gra mecz ostatniej szansy Hubert Hurkacz.

Casper Ruud wciąż w grze

W wieczornym środowym meczu gry pojedynczej rywalem Norwega Caspera Ruuda, był już nie Stefanos Tsitsipas, a drugi rezerwowy w turyńskim turnieju Cameron Norrie. Brytyjczyk jako tenisista rezerwowy zaczynający rywalizację od drugiej kolejki spotkań grupowych, żeby znaleźć się w półfinale musiał w środę pokonać Ruuda i liczyć jeszcze, że Norweg zwycięży w piątek Andrieja Rublowa.



Cameron Norrie, drugi rezerwow w turyńskim turnieju.

Norrie, sensacyjny triumfator turnieju ATP 1000 w Indian Wells, wyszedł na kort z mocnym postanowieniem jak najlepszego wykorzystania niespodziewanej okazji. W pierwszym secie całkowicie zdominował Norwega wygrywając 6:1. Casper Ruud, który w 2021 roku pokonał Brytyjczyka 6:0, 6:2 w finale turnieju ATP 250 w San Diego, gdzie sięgnął po piąty tytuł w sezonie, choć w turyńskiej Pala Alpitour w pierwszym secie był bezradny, nie zamierzał jednak „wywiesić białej flagi” i podjął walkę. O losach drugiego seta przesądziło w zasadzie jedno jedyne przełamanie, które Norweg zaliczył w gemie ósmym, wygrywając ostatecznie drugą partię 6:3

W decydującym secie również jedno przełamanie zapisał na swoje konto Casper Ruud, który wygrał seta 6:4 i całe spotkanie 1:6, 6:3, 6:4. Norweg wciąż liczy się w rywalizacji miejsce w półfinale. Na razie ponownie zapisał się w historii, bo jest pierwszym tenisistą z Norwegii występującym w ATP Finals, a w środę odniósł historyczne, pierwsze zwycięstwo.

Po tym jak dał się zdominować w pierwszym secie, zdołał zupełnie odmienić przebieg mecz. Grał naprawdę rzetelny tenis, w sumie zwyciężył zasłużenie.



Rosjanin był bez szans

W swoim drugim spotkaniu w Turynie zmierzający po szósty w karierze triumf w ATP Finals i wyrównanie rekordu Rogera Federera Novak Djoković, wygrał z Andriejem Rublowem bardzo pewnie. Wprawdzie Serb w gemie otwarcia stracił podanie, ale natychmiast zaliczył re-breaka i więcej problemów praktycznie nie miał, zwyciężając 6:3, 6:2 po zaledwie 68 minutach rywalizacji. Rosjanin nawiązał walkę tylko do straty serwisu w ósmym gemie pierwszej partii. Djoković objął wówczas prowadzenie 5:3, by zakończyć seta przy własnym serwisie, a w drugiej partii dominował już na korcie zdecydowanie.

Po tym zwycięstwie Djoković zapewnił sobie awans do półfinału z pierwszego miejsca w grupie bez względu na wyniki pozostałych spotkań, ponieważ z imprezy, z powodu kontuzji łokcia, wycofał się Grek Stefanos Tsitsipas (4).



Czy Novak Djoković wygra turniej ATP Masters po raz szósty? Autor rysunku: Dariusz Łabędzki

O awansie zadecyduje mecz Ruud-Rublow

Cameron Norrie zagra jeszcze w Turynie z Novakiem Djokovićem, ale nawet gdyby sprawił w piątek sensację i pokonał słynnego Serba, nie ma już szans na awans do półfinału Nitto ATP Finals 2021. O tym, kto – oprócz najlepszego w grupie Novaka Djokovicia – awansuje z Grupy Zielonej do sobotniego półfinału, zadecyduje piątkowy mecz ostatniej kolejki grupowej, w którym Casper Ruud zmierzy się z Rosjaninem Andriejem Rublowem. Zwycięzca będzie w sobotę półfinałowym przeciwnikiem najlepszego w Grupie Czerwonej obrońcy tytułu, Rosjanina Daniila Miedwediewa.

Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX

W czwartkowe popołudnie mecz Huberta Hurkacza

W czwartek zakończą się w grze pojedynczej grupowe zmagania w Grupie Czerwonej. O godzinie 14 swoje ostatnie spotkanie grupowe rozegra Hubert Hurkacz, którego rywalem będzie Niemiec Alexander Zverev, mistrz przeprowadzonych z rocznym poślizgiem w 2021 roku Igrzysk Olimpijskich Tokio 2020.

Zwycięstwo Alexandra Zvereva w meczu z Hubertem Hurkaczem, to awans Niemca do półfinału bez względu na wynik wieczornego spotkania Rosjanina Daniila Miedwiediewa z Włochem Jannikiem Sinnerem. Wygrna Niemca oznacza też odpadnięcie Polaka z turnieju z trzema porażkami na koncie. Jeżeli Hubert Hurkacz odniesie zwycięstwo, dalsze losy wrocławianina w turyńskim turnieju zależeć będą od tego, co wydarzy się w meczu sesji wieczornej. Jeśli wówczas pewny już pierwszego miejsca w grupie broniący tytułu Rosjanin Daniil Miedwiediew, wicelider rankingu ATP, pokona Włocha Jannika Sinnera, Hubert Hurkacz znajdzie się w półfinale, w którym zmierzy się w sobotę z Novakiem Djokoviciem. Z kolei zwycięstwo Jannika Sinnera w wieczornym spotkaniu z Daniilem Miedwiediewem, przy wygranej Huberta Hurkacza z Alexandrem Zverevem, to półfinał dla młodego Włocha, mimo że ten rozegra w grupie tylko dwa mecze (jako rezerwowy zastąpił kontuzjowanego swojego rodaka Matteo Berrettiniego, który wycofał się z turnieju z powodu kontuzji odniesionej w niedzielę w pierwszym spotkaniu pierwszej serii rywalizacji).

Co do Huberta Hurkacza, na razie wiadomo tylko, że w pełnej klasyfikacji Nitto ATP Finals 2021 Polak, tak czy inaczej, znajdzie się przed Stefanosem Tsitsipasem i Matteo Berrettinim, którzy wycofali się z imprezy po rozegraniu jednego przegranego spotkania. A czy ewentualne zwycięstwo w meczu z Alexandrem Zverevem okaże się tylko honorowym pożegnaniem z debiutanckim występem Polaka w ATP Finals, czy da wrocławianinowi półfinał, wiadomo będzie bardzo późnym wieczorem.

Kolumbijczycy zachowali szanse

W grze podwójnej w środę w sesji dziennej szanse awansu do półfinału zachowali Kolumbijczycy Juan-Sebastian Cabal i Robert Farah (5), którzy pewnie pokonali w dwóch setach parę brytyjsko-brazylijską Jamie Murray/Bruno Soares (7) – 6:2, 6:4. Kolumbijczycy odnieśli pierwsze zwycięstwo w turnieju, natomiast Brytyjczyk (brat Andy’ego Murray’a) i Brazylijczyk ponieśli drugą porażkę.

Mistrzowie US Open lepsi od mistrzów French Open

W spotkaniu Grupy Czerwonej deblistów rozegranym w środę późnym wieczorem, Amerykanin Rajeev Ram i Brytyjczyk Joe Salisbury (2), mistrzowie US Open 2021, po kapitalnym widowisku, pokonali po super tie-breaku 6:7 (7), 6:0, 13-11 parę francuską Pierre-Hugues Herbert/Nicolas Mahut (3), mistrzów French Open 2021. Duet Ram/Salisbury odniósł drugie zwycięstwo w Nitto ATP Finals, ale ponieważ stracił jednego seta, nie jest jeszcze pewny awansu do półfinału.

W pierwszym secie środowego meczu nie było przełamań, o losach seta zdecydował więc tie-break, w którym Herbert i Mahut obronili dwa setbole, by ostatecznie wygrać 9-7. Druga partia to z kolei popis gry pary amerykańsko-brytyjskiej, która całkowicie zdominowała wydarzenia na korcie nie oddając Francuzom nawet jednego gema. W zaistniałej sytuacji spotkanie rozstrzygnął niesamowity super tie-break. Duet Ram/Salisbury prowadził w nim już 7-4, ale mistrzowie US Open roztrwonili przewagę. Francuzi mieli nawet dwie piłki meczowe, których jednak nie wykorzystali. Po chwili to Amerykanin i Brytyjczyk mieli z kolei piłkę meczową, ale też ją zmarnowali, gdyż Salisbury w tak ważnym momencie popełnił podwójny błąd serwisowy,

Ostatecznie jednak górą byli Rajev Ram i Joe Salisbury, którzy wygrali super tie-breaka 13:11 i cały trwający 100 minut mecz 6:7 (7), 6:0, 13-11. Spotkanie zakończył niesamowitym returnem 37-letni Rajeev Ram.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Zwycięzcy łącznie zdobyli 75 punktów, o 11 więcej niż rywale, ale ta różnica to efekt ich dużej przewagi w secie drugim. Także tylko w drugim secie miały miejsce jedyne trzy przełamania, ale one tak naprawdę o niczym. Oczywiście poza wynikiem seta) nie rozstrzygnęły. Mistrzom French Open nie pomógł fakt, że zanotowali o trzy asy więcej od przeciwników (10). W starciu wielkoszlemowych mistrzów tym razem lepsi aktualni mistrzowie US Open.

Wszystko jeszcze możliwe. Trzy pary z szansami na półfinał

Po dwóch kolejkach spotkań sytuacja w Grupie Czerwonej jest bardzo interesująca. Prowadzą Ram i Salisbury (bilans 2-0), którzy w ostatniej serii meczów w piątek zmierzają się z parą kolumbijską Juan Sebastian Cabal/Robert Farah (bilans 1-1). W drugim piątkowym meczu para Herbert/Mahut (bilans 1-1) grać będzie z parą brytyjsko-brazylijską Jamie Murray/Bruno Soares (bilans 0-2). Szanse na awans stracił tylko duet brytyjsko-brazylijski.

Tylko jedna para pewna awansu

Na razie znany tylko jedną parę, która zapewniła już sobie awans do półfinału gry podwójnej Nitto ATP Finals 2021. To para hiszpańsko-argentyńska Marcel Granollers-Pujol/Horacio Zeballos (4), która po dwóch zwycięstwach bez straty seta jest pewna pierwszego miejsca w Grupie Zielonej. Drugą parę, która awansuje z tej grupy wyłoni wieczorne spotkanie, w którym główni faworyci, najwyżej rozstwień Chorwaci Nikola Pietić i Mate Pavić zmierzają się z parą chorwacko-słowacką Ivan Dodig/Filip Polasek (6).

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/nitto-atp-finals-2021-wygrana-ruuda-djokovic-w-polfinale-dzis-gra-hurkacz/>